

Julian GEMBALSKI

Organy kościoła NMP Zwycięskiej w Częstochowie

Organy, choć wynalezione w starożytności, dość późno wprowadzone zostały do chrześcijańskiej świątyni. Ich pogański rodowód i duża komplikacja powodowały, że długo uznawano je za instrument nieprzydatny do liturgii. Dopiero w VII w. papież Witalian zgodził się na wprowadzenie organów do kościoła. Aż do końca X w. niewiele jednak świątyń posiadało taki instrument. W Kościele zachodnim organy pojawiły się za sprawą cesarza Bizantyjskiego, Konstantyna Koprynomosa, który jak podają najstarsze źródła przesłał je w 757 r. w darze królowi Franków Pepinowi Małemu. Instrument umieszczony został w kościele w Compiègne. Rozwijając się od średniowiecza warsztaty organmistrzowskie (głównie zakonne) doprowadziły do rozprzestrzenienia się organów na wszystkie kraje Europy i odtąd „król instrumentów” (jak już wówczas nazywano organy) na stałe zagościł w chrześcijańskich kościołach. Nie przyjęły go Kościoły prawosławne, uznając jedynie śpiew za muzykę godną liturgii. W dzisiejszych czasach, pomimo wynalazku organów elektronicznych, próbujących imitować skomplikowane i kosztowne organy piszczałkowe, klasyczne organy pełnią nadal funkcję podstawowego instrumentu liturgii. Za taki instrument uznają je oficjalne dokumenty Kościoła, a także wielowiekowa tradycja, z którą wiąże się także ogromny dorobek muzyczny. W oparciu o budowane w świątyniach wspaniałe instrumenty, do kulturowego dziedzictwa Kościoła wpisuje się prawie cała spuścizna muzyki organowej, z dziełami wielkiego Jana Sebastiana Bacha na czele. Muzyka ta pisana była głównie z myślą o uświetnieniu liturgii. Miała także pomagać wiernym w spotkaniu z Bogiem.

Te podniosłe cele realizowały od wieków organy, wkomponowane we wnętrze kościoła zarówno pod względem brzmieniowym, jak i poprzez swoją strukturę architektoniczno-plastyczną. Budowa organów była zawsze wielkim wysiłkiem dla parafii. Nie jest to, bowiem instrument, który można zakupić w sklepie, jako wytwór seryjnej produkcji. Każde organy projektowane są do konkretnego wnętrza, a ich wielkość dostosowywana jest do kubatury kościoła, jego kształtu architektonicznego i pozostałego wyposażenia. Proces projektowy, był więc skomplikowany. Dużą komplikacją oznacza się też sam instrument, składający się z tysięcy części, wszystko to pociąga za sobą ogromne koszty, co sprawia, że wiele parafii, posiadających nowe świątynie, długo nie zdecyduje się na budowę organów. W ostatnich latach pojawiły się jednak nowe możliwości. Jedną z nich jest zakup organów używanych, odpowiadających kształtem i możliwościami brzmieniowymi potrzebom nowego wnętrza. Kilkudziesięcioletnie instrumenty, utrzymane w bardzo dobrym stanie, sprzedawane są (głównie w Niemczech i Holandii) na skutek likwidacji świątyń lub też z powodu budowy nowych organów. Wiele z nich z powodze-

niem pełnić może swoje funkcje w innych wnętrzach, zwłaszcza kiedy trafiają one do świątyń podobnych pod względem wielkości i warunków akustycznych. Ostateczną adaptacją brzmieniową wykonuje zręczny organmistrz, wydobywający z organów wszystkie walory dźwiękowe w zakresie ich barwy i dynamiki.

Taką drogę przeszły organy kościoła NMP w Częstochowie. Zbudowane zostały w 1959 r. dla kościoła parafialnego w Heilbron (Niemcy) przez firmę Steinmeyer (Ottingen), zaliczaną do najlepszych na terenie Niemiec. Ze względu na budowę nowego instrumentu parafia w Heilbron przeznaczyła je na sprzedaż. Po dokonaniu szczegółowej analizy ich konstrukcji, walorów brzmieniowych, kształtu, a także stanu zachowania, uznano że są instrumentem pełnowartościowym, nadającym się do zamontowania w nowym wnętrzu. Organy sprowadzono za pośrednictwem znanej firmy, zajmującej się transferem organów, „Marian Majcher – Andreas Ladach”, która podjęła się też ich montażu w Częstochowie. W organach zamontowanych w oryginalnym kształcie, dokonano jedynie koniecznych modyfikacji oraz dostosowano ich brzmienie do warunków akustycznych kościoła. Rezultat okazał się znakomity. Organy ukazały całe piękno swego brzmienia i możliwości artystycznych podczas koncertu w dniu 30 maja 2005 r., na którym niżej podpisany wykonał utwory Jana Pieterszooona Sweelinka, Johanna Caspara Kerlla, Johanna Sebastiana Bacha, Feliksa Nowowiejskiego oraz swoje improwizacje. Instrument poświęcony został przez arcybiskupa S. Nowaka. Od tej chwili organy służą parafii nie tylko poprzez udział w liturgii, ale także jako instrument koncertowy. W roku 2006 w kościele zorganizowano pierwszy festiwal organowy, Częstochowskie Dni Muzyki Organowej, który przyciągnął rzesze miłośników muzyki.

O wartości artystycznej organów decydują ich założenia konstrukcyjne, w tym wielkość i system sterowania (traktura) oraz założenia brzmieniowe (dyspozycja, intonacja). Organy kościoła NMP Zwycięskiej w Częstochowie posiadają 50 głosów, rozłożonych na trzy manualy (klawiatury ręczne) i pedał (klawiatura nożna). Zastosowana w nich wiatrownice klapowo zasuwowe oraz mechaniczną trakturę gry. To sięgnięcie do tradycyjnych rozwiązań stosowanych od lat w światowym budownictwie organowym, gwarantuje przede wszystkim odpowiednie brzmienie i możliwości artystycznego kreowania dźwięku. W sterowaniu rejestrami, a więc w zakresie doboru odpowiednich głosów i komponowania barwy oraz dynamiki wykorzystano urządzenia elektromagnetyczne. Pozwoliło to na zastosowanie pamięci elektronicznej (system Zetzer), umożliwiającej wcześniejsze programowanie zestawów głosów potrzebnych w grze. Estetyka brzmienia nawiązuje do tzw. nurtu neoklasycznego, który łączy w sobie najlepsze cechy organów barokowych i romantycznych (z preferencją tych pierwszych). Rezultatem takiej koncepcji jest brzmieniowość o dużym stopniu uniwersalności, pozwalającą na interpretację muzyki organowej wielu epok stylistycznych. Równocześnie organy znakomicie odpowiadają potrzebom muzyki liturgicznej.

Zespół manualu i umieszczony na balustradzie chóru jest odpowiednikiem barokowego Ruckpositivu (części organów, które grający miał za swoimi plecami).

Zawiera dziesięć głosów tworzących piramidę brzmieniową opartą o głosy fletowe, jeden pryncypał (4 stopowy) i szereg alikwotów z wysoką, ostrą miksturą. Jego dopełnieniem jest głos języczkowy – Schalmey. Główny manual – drugi zawierający 11 głosów, tworzy bazę dla klasycznego „organo pleno”, a więc pełnego brzmienia opartego przede wszystkim na głosach pryncypałowych, zwieńczonych dużą, sześciochórową miksturą. Znajdują się tu też głosy fletowe oraz głos imitujący barokowy instrument smyczkowy – Violę di gamba. Połączone oba manualy tworzą podstawę brzmienia przydatnego zwłaszcza w muzyce barokowej. Brzmienie to odznacza się blaskiem, przejrzystością, a przy użyciu głosów alikwotowych (zwłaszcza kornetów) i głosów języczkowych – także potęgą i dużą masą. Najbardziej kompromisową estetykę reprezentuje manual trzeci. Cały zespół brzmieniowy umieszczony został w szafie ekspresyjnej, to jest z pewnością przejawem tendencji romantycznej, jednak dyspozycja ułożona została w taki sposób, aby połączyć cechy barokowego pozytywu górnego (tzw. Oberwerku) i zespołu romantycznego *Recit expressif*. Zawiera on głosy akompaniujące i solowe, pozwalając na uzyskanie eterycznych barw niezbędnych w muzyce romantycznej, jak i prowadzeniu linii melodycznej w utworach kantylenowych. Posiada też głosy potrzebne do uzyskania charakterystycznych zestawów solowych w muzyce barokowej, a także baterię głosów języczkowych o zróżnicowanej barwie i charakterze.

Kompromis taki stosowany w organach współczesnych, bardzo wzbogaca ich możliwości tym bardziej, że sekcja brzmieniowa manualu trzeciego jest stosunkowo duża (15 głosów). Bardzo dużą samodzielnością oznacza się sekcja pedałowa. Zespół ten liczy 14 głosów – od najbardziej fundamentalnych służących prowadzeniu linii basu, aż po samodzielne mikstury i głosy języckowe. Możliwość łączenia ze sobą wszystkich zespołów brzmieniowych, zarówno manualów jak i manualów z pedałem, pozwala na uzyskanie potężnego *tutii*, czyli brzmienia wszystkich pięćdziesięciu głosów, co pozwala wypełnić dźwiękiem wnętrze świątyni w każdych okolicznościach, nawet przy całkowitym jej zapełnieniu wiernymi. Organy wpisały się już na stałe we wnętrze kościoła. Ich architektura, ujęta w proste formy geometryczne, odzwierciedlające wewnętrzny układ poszczególnych sekcji brzmieniowych swoim dostojęstwem świadcząc o roli, jaką muzyka pełni w liturgii. Nowy instrument służyć będzie świątyni przez stulecia. Swym dźwiękiem będzie chwalić Boga i wznosić dusze wiernych ku niebu. Pomoże z pewnością w podtrzymywaniu wspólnego śpiewu, ale dostarczy też doznań estetycznych, skłoni do refleksji, ukáže piękno muzyki organowej, która jak kunsztowna rama oprawia codziennie największy klejnot kościoła, czyli liturgię.

Dyspozycja organów:

**Manual I – Ruckpositif (C – g^{'''})
(C – g^{'''})**

Holzgedackt 8'
 Quintade 8'
 Prinzipal 4'
 Blockflöte 4'

Schwiegel 2'
 Quintlein 1 1/3'
 Oktavlein 1'
 Cornett 3 fach, 2 2/3'
 Scharffzimbäl 4 fach, 2/3'
 Schlamey 8'

Tremulant

Manual III – Schwellwerk (C – g^{'''})

Rohrgedackt 16'
 Flötenprinzipal 8'
 Musikgedackt 8'
 Weidenpfeife 8'
 Herfenprinzipal 4'
 Koppelflöte 4'
 Waldflöte 2'
 Quinte 2 2/3'
 Terz 1 1/3'
 Nachthorn 1'
 Mixtur 3-5 fach, 2'
 Zimbäl 4 f. 1'
 Fagott 16'
 Oboe 8'
 Kopftrompete 4'

Tremulant

Połączenia: Schwellwerk/Hauptwerk

Manual II – Hauptwerk

Pommer 16'
 Metallprinzipal 8'
 Holzoktave 8'
 Rohrflöte 8'

Octave 4'
 Viol di gamba 4'
 Oktave 2'
 Nasat 2 2/3'
 Cornett 3-5 fach, 8'
 Mixtur 6 fach, 1 1/3'
 Trompete 16'

Pedal (C – f['])

Prinzipal 16'
 Subbass 16'
 Zartbass 16'
 Grobquinte 10 2/3'
 Oktave 8'
 Flötenbass 8'
 Choralbass 4'
 Gedacktpommer 4'
 Rohrpfefe 2'
 Basszink 4 fach, 5 1/3'
 Mixtur 5 fach, 2'
 Bombarde 16'
 Posaune 8'
 Klarine 4'

Schwellwerk/ Ruckpositif
Ruckpositif/Hauptwerk

Budowniczy: Steinmeyer (Ottingen – Niemcy)

Rok budowy: 1959

Wymiary: wysokość: 820 cm, głębokość: 310 cm

Budowa w kościele NMP Zwycięskiej w Częstochowie: 2005